

## UZASADNIENIE

Wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 22 lipca 2021 roku.

Niniejsza sprawa była rozpoznana przez Sąd Rejonowy w postępowaniu uproszczonym. Również Sąd Okręgowy jako Sąd II Instancji rozpoznał sprawę w postępowaniu uproszczonym. Sąd Odwoławczy nie prowadził postępowania dowodowego, zatem na podstawie art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku obejmować będzie jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (por. np. wyroki Sadu Najwyższego z 21.02.2019 r., II PK 279/17, LEX nr 2623764; z 26.04.2018 r., IV CSK 590/17, LEX nr 2498003; z 31.01.2018 r., I CZ 3/18; LEX nr 2449301; z 29.11.2017 r., II CSK 156/17, LEX nr 2428773; z 23.05.2017 r., III SK 32/16, LEX nr 2329448; z 16.04.2014 r., V CSK 285/13, LEX nr 1486992; z 19.02.2014 r., V CSK 189/13, LEX nr 1436183). Wyjaśniono także, że pozbawienie strony możliwości wypowiedzenia się co do przeprowadzonego przez sąd dowodu oznacza takie naruszenie zasad postępowania, które musi być ocenione jako pozbawienie możliwości obrony jej praw prowadzące do nieważności postępowania (por. np. wyrok z dnia 3 lipca 2007 r. I UK 40/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 236; wyrok z dnia 16 lipca 2008 r. I UK 3/08 niepublik. oraz z dnia 5 maja 2019 roku, I UK 336/09, niepublik.).

Jak wykazuje lektura akt, po przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadka na piśmie w trybie art. 271<sup>1</sup> k.p.c., Sąd Rejonowy zamknął rozprawę i wydał zaskarżony wyrok na posiedzeniu niejawnym. W protokole posiedzenia niejawnego, po którym nastąpiło wydanie wyroku, wpisano, że Sąd Rejonowy na podstawie art. 15 zzs<sup>2</sup> pkt 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-10, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym. W powołanej ustawie taki przepis nie istnieje. Zakładając, że powołanie przepisu art. 15 zzs<sup>2</sup> pkt 2 stanowi omyłkę pisarską i w rzeczywistości chodziło o art. art. 15 zzs<sup>1</sup> pkt 2 tej ustawy, względnie, że chodzi o istniejący art. art. 15 zzs<sup>2</sup>, to bez wątplenia po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i przed zamknięciem rozprawy Sąd Rejonowy nie umożliwił stronom – z naruszeniem art. 224 k.p.c. – zajęcia stanowiska.

Okoliczności tej nie zmienia ani to, że pozwany uprzednio nie wyraził sprzeciwu przeciwko rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym ani to, że dowód z zeznań świadka przeprowadzony został na piśmie. Możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym jako wyjątek od zasady rozpoznawania spraw na rozprawie nie może bowiem naruszać podstawowych gwarancji procesowych stron, a za taką należy uznać możliwość wypowiedzenia się strony po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Takiej możliwości strony, w tym apelującej, w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie miały, co skutkować musi stwierdzeniem pozbawienia możliwości obrony praw, co słusznie zarzuca pozwany.

Przypomnieć należy również, że prawo do jawnego rozpoznania sprawy przez sąd jest jednym z praw zagwarantowanych w Konstytucji (art. 45 ust. 1 i 2). Przyjmuje się, że gwarancje konstytucyjne prawa do sądu obejmują - oprócz prawa dostępu do sądu (tj. prawa do uruchomienia postępowania przed sądem prawa do

wyroku sądowego, czyli prawa uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd) - prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, a więc takie ukształtowanie środków proceduralnych, które umożliwią właściwe zrównoważenie pozycji procesowej każdej ze stron. Wyjaśniając sens tej gwarancji konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. Zgodnie z wymogami rzetelnego procesu uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swoich racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć (wyrok TK z 13 maja 2002 r., SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31).

Prawo do sądu nie ma jednak bezwzględnego i absolutnego charakteru, stwarzającego uprawnionemu, w ramach każdej procedury i każdego typu postępowania, możliwość nieograniczonej ochrony swych praw na drodze sądowej (wyrok TK z 10 maja 2000 r., K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109). Przyjmuje się przy tym, że do naruszenia gwarancji konstytucyjnych związanych z prawem do sądu dochodzi w przypadku, gdy ograniczenie uprawnień procesowych strony jest zbędne, z punktu widzenia zamierzonych przez ustawodawcę celów, takich jak zapewnienie większej efektywności postępowania i jego szybkości, a jednocześnie wypacza ono pozycję stron, uniemożliwia właściwe zrównoważenie ich pozycji procesowej, a tym samym łamie podstawowy postulat sprawiedliwości proceduralnej, czy wreszcie prowadzi do arbitralnego rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok TK z dnia 28 lipca 2004 r., P 2/04, OTK-A 2004/7/72, Dz.U.2004/175/1825).

Zasada jawności postępowania wynika również z art. 6 ust. 1 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 roku o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, której państwo polskie jest sygnatariuszem. Również w orzecznictwie Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu zasada ta nie jest postrzegana jako zasada absolutna.

W orzecznictwie Trybunału przyjmuje się, że transparentność wymiaru sprawiedliwości sprawia, że ustna, publiczna rozprawa przyczynia się do osiągnięcia celu art. 6 ust. 1, a mianowicie rzetelnego procesu, którego gwarancja jest jedną z podstawowych zasad każdego demokratycznego społeczeństwa w rozumieniu Konwencji. W postępowaniu dwuinstancyjnym, co do zasady, przynajmniej w jednej instancji taka rozprawa musi się odbyć, jeżeli nie zachodzą wyjątkowe okoliczności. Jeżeli chodzi o postępowanie cywilne, Trybunał stwierdzał, że charakter okoliczności, które mogą uzasadniać odstępianie od przeprowadzenia ustnej rozprawy, zasadniczo sprowadza się do charakteru kwestii, które właściwy sąd krajowy musi rozstrzygnąć, a nie częstotliwości występowania takich sytuacji. Nie oznacza to, że odmowa przeprowadzenia ustnej rozprawy może być uzasadniona jedynie w rzadkich przypadkach. Trybunał uznawał istnienie wyjątkowych okoliczności w sprawach, w których postępowanie dotyczyło wyłącznie kwestii prawnych lub wysoce technicznych. Wskazywał przy tym wprost, że rozprawa może również nie być konieczna wówczas, gdy nie pojawiają się kwestie faktyczne lub prawne, które nie mogą zostać odpowiednio rozstrzygnięte na podstawie akt sprawy lub pisemnych oświadczeń stron (por. np. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 9 czerwca 2016 roku, sprawa Nr 44164/14)

Mając na względzie to, że art. 15 zzs<sup>1</sup> pkt 2 i art. 15 zzs<sup>2</sup> powołanej ustawy (powołanie obu tych przepisów jest konieczne, bowiem lektura akt nie daje jednoznacznej postawy, który z nich stanowił podstawę do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym) stanowią wyjątek od zasady jawności rozpoznawania spraw oraz konieczność uwzględniania wskazanych powyżej gwarancji natury konstytucyjnej oraz wynikających z przyjętych przez państwo polskie zobowiązań międzynarodowych, mających pierwszeństwo przed polską ustawą, należy podzielić stanowisko pozwanego, iż rozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji sprawy na posiedzeniu niejawnym, bez możliwości zajęcia przez pozwanego stanowiska w przedmiocie przeprowadzonego przed zamknięciem rozprawy dowodu, stanowiło pozbawienie możliwości obrony jego praw. Oznaczało to bowiem uniemożliwienie stronie przedstawienia w procesie swojego ostatecznego stanowiska.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 397 pkt 5 k.p.c.